

Sygn. akt IV Ca 547/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Struski (spr.)

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, Andrzej Jastrzębski

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Urbanowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko W. M.

o zaspokojenie potrzeb rodziny

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego
w Słupsku z dnia 19 września 2013r., sygn. akt IV RC 165/06

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 547/13

UZASADNIENIE

Powódka J. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego W. M. tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny kwotę 6000 zł. Żądanie uzasadniono odesłaniem do stanu zdrowia powódki, która z tego powodu nie może podjąć pracy. Zajmuje się natomiast domem oraz wychowaniem dzieci i w ten sposób przyczynia się do zaspokajania potrzeb rodziny, zaś pozwany pracuje jako kierowca i zarabia około 2600 euro miesięcznie.

Pełnomocnik pozwanego w piśmie procesowym z dnia 06 lipca 2010r. wniósł o oddalenie powództwa, co uzasadnił tym, że pozwany łoży na utrzymanie dzieci w kwocie 300 euro, ale powódka nie odbierała przysyłanych jej alimentów.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 02 czerwca 2006r. zawieszono postępowanie w sprawie z uwagi na toczącą się pomiędzy stronami sprawę rozwodową, która została umorzona w dniu 17 lutego 2010r.

Kolejny raz postępowanie zostało zawieszono postanowieniem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 07 września 2010r. z uwagi na toczącą się pomiędzy stronami ponownie sprawę rozwodową. Postępowanie podjęto postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2013r.

Pełnomocnik pozwanego pismem procesowym z dnia 19 czerwca 2013r. wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że z uzasadnienia do orzeczenia sądu włoskiego wynika, że pozwany przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny.

Na rozprawie w dniu 12 września 2013r. powódka J. M. wniosła o zasądzenie kwoty 7000 zł za okres od grudnia 2007r. do lipca 2009r. tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Wskazała, iż domaga się tej kwoty za okres kiedy pozwany przebywał w zakładzie karnym.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie żądania powódki, co uzasadnił tym, że pozwany w owym czasie nie był w stanie łączyć na utrzymanie rodziny.

Sąd Rejonowy w Słupsku wyrokiem z dnia 19 września 2013r. sygn. akt IV RC 165/06

w punkcie 1 zasądził od pozwanego na rzecz J. M. tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny kwotę 800 zł miesięcznie za okres od 01 grudnia 2007r. do 31 lipca 2009r., w punkcie 2 umorzył o postępowanie w zakresie cofniętego roszczenia, w punkcie 3 w pozostałym zakresie powództwo oddalił, zaś w punkcie 4 nie obciążył pozwanego kosztami sądowymi. Nadto w punkcie 5 wyrokowi w punkcie 1 nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Wydanie wyroku poprzedzono ustaleniami według, których J. M. i W. M. zawarli związek małżeński w dniu 14 lutego 2013r. Z tego związku pochodzą małoletni A. M. (17 lat) i M. M. (1) (14 lat). Do sierpnia 2005r. strony mieszkały wspólnie we Włoszech. Od tego czasu strony pozostają w separacji faktycznej.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 14 lutego 2013r. w sprawie I RC 951/10 rozwiązano przez rozwód małżeństwo W. M. i J. M., zobowiązując W. M. do łożenia na utrzymanie synów w kwocie po 500 zł na rzecz każdego z nich tj. w łącznej kwocie 1000 zł miesięcznie. Orzeczenie uprawomocniło się 07 marca 2013r.

Powódka J. M. ma 55 lat. Z zawodu jest pielęgniarką. Chorowała na nadciśnienie i reumatyzm. Na leki wydawała około 200 euro.

Mieszkała wraz z małoletnimi synami i dorosłą córką we Włoszech. Jej córka pracowała jako kelnerka i zarabiała 1000 euro. Dorosły syn, który mieszkał w M. pracował w firmie remontowej i zarabiał 2000 euro.

Pracowała jako gospodyni domowa. Zarabiała 240 euro. W 2009r. uzyskała dochód brutto w wysokości 2 630,68 euro. Dodatkowo pracowała jako pracownik fizyczny w pensjonatach. Jej dochody wynosiły łącznie 500 euro.

Powódka w owym czasie otrzymywała po 40 euro na rzecz każdego z synów tytułem zasiłku rodzinnego. Na książki dla małoletniego A. w 2009r. wydawała 500 euro, a na książki dla M. – 400 euro. Każdy z małoletnich płacił za dojazd do szkoły 70 euro rocznie. Ubezpieczenie małoletnich kosztowało 10 euro.

Koszt utrzymania mieszkania wynosił 450 euro miesięcznie.

Pozwany W. M. ma 39 lat. Nie ma wyuczonego zawodu.

Do grudnia 2007r. pozwany pracował we Włoszech jako mechanik, blacharz i zarabiał 1300 euro miesięcznie. Mieszkał wówczas sam. Koszt wynajęcia mieszkania wraz z opłatami wynosił 500 euro.

W okresie od grudnia 2007r. do lipca 2009r. przebywał w zakładzie karnym we Francji i w Polsce. Odbýwał karę pozbawienia wolności z wyrok z 1992r. Został przedterminowo warunkowo zwolniony. W okresie odbywania kary pozbawienia wolności nie pracował.

W czasie odbywania kary pozbawienia wolności pozwany za pośrednictwem matki wysłał powódce dwa przekazy pieniężne, które nie zostały odebrane. W ocenie pozwanego koszt utrzymania małoletnich synów wynosił wówczas 400 – 500 euro.

Po opuszczeniu jednostki penitencjarnej, pozwany wrócił do pracy, gdzie pracował przed osadzeniem, ale zarabiał mniej – około 1000 euro. W. M. posiadał wówczas samochód osobowy marki B. z 1999 roku produkcji, który nabył

w 2006r. lub w 2007r. za kwotę 2000 euro. Samochód sprzedał po opuszczeniu jednostki penitencjarnej za kwotę 2000 lub 3000 euro.

W. M. do stycznia 2012r. mieszkał we Włoszech i pracował w firmie transportowej jako kierowca. Zarabiał 1200 – 1300 euro netto miesięcznie. Od stycznia 2012r. pozwany mieszkał w S. u rodziców. Nie dokładał się do kosztów utrzymania mieszkania. Miał otrzymywać zasiłek dla bezrobotny z Włoch w wysokości 700 euro przez okres około ośmiu miesięcy.

Przeciwko pozwanemu toczyło się postępowanie przed sądem włoskim o niealimentację. W. M. został „zwolniony z czynów przestępnych, o których mowa w punkcie a) aktu oskarżenia, ponieważ czyn nie stanowi przestępstwa”.

Mając powyższe na uwadze Sąd a quo zważył, że początkowo, strona powodowa domagała się kwoty 6000 zł tytułem przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny, ale na rozprawie w dniu 12 września 2013r. ostatecznie pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie kwoty 6000 zł tytułem przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny za okres od grudnia 2007r. do lipca 2009r. Ponieważ żądanie dotyczy wyłącznie okresu od grudnia 2007r. do lipca 2009r. stąd tylko tego okresu dotyczą ustalenia stanu faktycznego.

Jednocześnie sąd wskazał, że zgodnie z art. 27 k.r.io. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według własnych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Celem spoczywającego na małżonkach obowiązku przewidzianego w powyżej przytoczonym przepisie jest zapewnienie środków materialnych umożliwiających prawidłowe funkcjonowanie rodziny jako całości oraz zaspokojenie uzasadnionych potrzeb poszczególnych jej członków przy zachowaniu zasady równej stopy życiowej. Obowiązek ten powstaje z chwilą zawarcia małżeństwa i gaśnie dopiero z chwilą jego ustania (rozvodu, separacji) lub unieważnienia.

Sąd podkreślił, że strony od sierpnia 2005r. pozostawały w separacji faktycznej, a wyrokiem z dnia 14 lutego 2013r. rozwiązano ich małżeństwo przez rozwód. Przyczyną separacji faktycznej było wyprowadzenie się pozwanego. W grudniu 2007r. pozwany został osadzony w zakładzie karnym, gdzie przebywał do lipca 2009r. Pozwany W. M. przed osadzeniem pracował jako mechanik, blacharz i zarabiał 1300 euro. Z kwoty tej ponosił koszty utrzymania mieszkania – 500 euro. Poza małoletnimi M. i A. nie miał innych dzieci na utrzymaniu. W. M. za pośrednictwem rodziny przysłał powódce środki finansowe na utrzymanie dzieci, ale powódka nie odebrała tych przekazów.

Sytuacja finansowa J. M. w owym czasie była trudna. Mieszkała wraz z synami i dorosłą córką we Włoszech. Pracowała jako gospodyni domowa oraz jako pracownik fizyczny w pensjonacie. Zarabiała około 500 euro.

Zdaniem Sądu Rejonowego zakres obowiązku małżonków przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny wyznaczają ich możliwości majątkowe i zarobkowe. Zakres ten nie zależy więc wyłącznie od uzyskiwanych dochodów, lecz od dochodów, jakie każde z małżonków mogłoby osiągnąć, wykorzystując swoje możliwości. W opinii Sądu powódka w okresie od grudnia 2007r. do lipca 2009r. wykorzystywała swoje możliwości zarobkowe i nie pozostawała bierna zawodowo. Pracowała, a nadto spełniała także ciężący na niej obowiązek alimentacyjny wobec dzieci głównie poprzez osobiste starania o ich utrzymanie, wychowanie, pomoc w nauce i chorobie.

Pozwany posiadał takie możliwości zarobkowe, które umożliwiały mu przekazywanie po 800 zł tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Sąd odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 1995 r., wydanej w sprawie III CZP 94/95, podniósł, że możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji, który odbywa karę pozbawienia wolności i nie jest zatrudniony, ustala się według zasad określonych w art. 135 k.r. i op. Z uwagi na okoliczności sprawy, sąd może nie uwzględnić zmiany niekorzystnej dla możliwości zarobkowych zobowiązanego, jaką spowodowało umieszczenie go w zakładzie karnym (art. 136 k.r. i op.).

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dla oceny możliwości zarobkowych pozwanego nie uwzględnił zmiany, jaką było osadzenie w zakładzie karnym we F. i w P. celem odbycia kary pozbawienia wolności. W. M. powinien mieć świadomość konsekwencji swojego zachowania nie tylko w stosunku do siebie ale i rodziny. Przyjął zatem

należało, iż pozwany, będący młodym i zdrowym mężczyzną, w owym czasie miał takie możliwości, abyłożyć na utrzymanie rodziny w kwocie po 800 zł miesięcznie. Sąd uwzględnił głównie potrzeby małoletnich, którzy w owym czasie uczęszczali do szkoły i koszt ich utrzymania był nie mały. Wymagali zakupu podręczników i innych przyborów szkolnych, a nadto chorowali z powodu alergii i przyjmowali stałe leki.

Okoliczność, iż powódce przysługiwały świadczenia z pomocy społecznej nie może stanowić podstawy do oddalenia powództwa, bowiem to nie na państwie ciąży obowiązek, o jakim mowa w art. 27 k.r. i op., a na pozwanym. W ocenie Sądu również okoliczność, iż powódka nie odebrała przekazów pocztowych od rodziny pozwanego nie może stanowić podstawy do uwzględnienia powództwa. Zauważyć bowiem należy, iż rodzina pozwanego nie była zobowiązana do przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą założyli J. M. i W. M.. Pozwany przyznał, iż nie w czasie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności nie przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny, okoliczność ta jest bezsporna.

Podstawą do oddalenia powództwa mogły być jedynie okoliczności świadczące o całkowitym braku możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Odbywanie kary pozbawienia wolności utrudnia faktyczne zarabkowanie, ale nie pozbawia całkowicie możliwości zarobkowych. Nadto, podkreślić należy, iż osadzenie było wynikiem podejmowanych przez pozwanego działań i decyzji. Rodzina pozwanego zaś nie może ponosić negatywnych konsekwencji jego posunięć.

W tym stanie rzeczy Sąd uwzględnił powództwo J. M. i w punkcie pierwszym zasądził od W. M. na rzecz J. M. tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny kwotę 800 zł miesięcznie za okres od 01 grudnia 2007r. do 31 lipca 2009r., tj. za okres odbywania przez pozwanego kary pozbawienia wolności. Sąd uznał, iż kwota ta pozwoliłaby na częściowe zaspokojenie potrzeb rodziny.

W punkcie drugim, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., umorzył postępowanie w zakresie cofniętego roszczenia.

W punkcie trzecim Sąd Rejonowy w pozostałym zakresie powództwo oddalił, ponieważ uznał, że pozwany przed osadzeniem zarabiał 1300 euro, powódka domagała się zaś 1500 euro, a zatem kwoty przekraczającej wysokość wynagrodzenia pozwanego. W tej sytuacji sąd uznał, iż żądanie jest nadmierne i ponad kwotę 800 zł powództwo oddalił.

W punkcie czwartym na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążono pozwanego kosztami sądowymi, natomiast w ostatnim punkcie wyrokowi w punkcie pierwszym nadano rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się pozwany.

W złożonej apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w części zasądzającej roszczenie o alimenty kwestionując pogląd, że osadzenie w zakładzie karnym bez możliwości pracy nie stanowi okoliczności wykluczającej przyjęcie, iż zobowiązany do alimentowania nie miał możliwości przyczyniania się do ich zaspokajania. Nadto zarzucono nieuwzględnienie okoliczności przekazywania powódce środków finansowych przez matkę pozwanego w czasie, gdy ten pozostawał w zakładach karnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew stanowisku pozwanego Sąd I instancji prawidłowo rozpoznał sprawę co do istoty. Świadczy o tym materiał dowodowy zebrany w sprawie jak i motywy rozstrzygnięcia szczegółowo wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy ustalenia i rozważania Sądu a quo czyni więc podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do podstawowego zarzutu apelacji, jakoby wobec odbywania kary pozbawienia wolności zmniejszone, a nawet wykluczone zostały możliwości zarobkowe pozwanego, zwrócić należy uwagę apelującemu, że możliwości

zarobkowe zobowiązanego do alimentacji, który odbywa karę pozbawienia wolności i nie jest zatrudniony, ustala się według zasad określonych w art. 135 k.r.o. Z uwagi na okoliczności sprawy sąd może nie uwzględnić zmiany niekorzystnej dla możliwości zarobkowych zobowiązanego, jaką spowodowało umieszczenie go w zakładzie karnym (art. 136 k.r.).

Dokonując tego rodzaju rozważań uznać należy, że odmienny pogląd SN przytoczony w apelacji w niepublikowanym orzeczeniu z dnia 7 kwietnia 1994r. nie wiąże sądu, a ponadto orzeczenie to jako niepublikowane nie ma w ogóle istotnego znaczenia. Zdaniem Sądu II instancji, przy ocenie możliwości zarobkowych (majątkowych) w omawianych okolicznościach istota rzeczy nie sprowadza się do faktu, że osoba zobowiązana do alimentacji popełniła czyn karalny, lecz do konsekwencji praktycznych związanych z tym faktem, polegających na utracie zdolności zarobkowej w wyniku pozbawienia wolności. Ta ostatnia okoliczność nie zależy bezpośrednio od woli osoby dopuszczającej się czynu karalnego. Jest urzeczywistnieniem norm prawa karnego. Natomiast w zasięgu woli tej osoby pozostają zachowania, które ostatecznie doprowadzają do umieszczenia jej w zakładzie karnym. W tym znaczeniu można mówić o zależności zdarzenia, które doprowadza do utraty przez osobę obciążoną obowiązkiem alimentacyjnym źródła zarobkowania od tej osoby. Ocena takich właśnie zachowań jest niezbędna dla dopuszczenia możliwości nieuwzględnienia przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych faktu, że osoba takim obowiązkiem obciążona utraciła całkowicie (częściowo) możliwość zarobkowania na skutek umieszczenia jej w zakładzie karnym i pozostawania odtąd bez pracy (podejmowania tam pracy znacznie mniej płatnej). Obowiązek alimentacyjny ma charakter obiektywny i jego powstanie opiera się na stosunku rodzinnym. Przepisom kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obca jest penalizacja.

Oceniając apelację przez pryzmat powyższego stanowiska, w oparciu o materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przez Sąd Rejonowy nie sposób przyznać racji apelującemu, który to posiadając możliwości zarobkowania, swoim zachowaniem spowodował skazanie i odbywanie kary pozbawienia wolności. Zatem w niniejszej sprawie brak jest, w ocenie Sądu II instancji uznania, że możliwości zarobkowe pozwanego pozostającego bez pracy w zakładzie karnym uległy takiemu zmniejszeniu, które, przy usprawiedliwionych potrzebach uprawnionych do alimentacji żony i dzieci winny skutkować, oddaleniem powództwa o zasądzenie alimentów z art. 27 k.r. i op. Jednocześnie inaczej tylko interpretując okoliczności pozwany sam przyznał, iż w czasie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności nie przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny. Jednocześnie powódka posiadając prawo do żądania zaspokajania potrzeb rodziny ze strony pozwanego nie miała prawnego obowiązku pobierania pomocy od innych osób, nawet członków rodziny pozwanego. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że to, iż powódka nie odebrała przekazów pocztowych od rodziny pozwanego nie może stanowić podstawy do nieuwzględnienia powództwa.

Z uwagi na powyższe, na mocy art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji wyroku.